

70 lat temu mieszkaniec Czarnowca podpisał wniosek o budowę szkoły

Category: Historia,historyczne,NEWS
written by Marek | 22 maja 2025



70 lat temu mieszkaniec Czarnowca podpisał wniosek o budowę szkoły w Rzekuniu

Dziś w przeddzień pięknego jubileuszu Szkoły Podstawowej im. gen. Józefa Bema w Rzekuniu chcemy mieszkańcom - przybyszom oraz mieszkańcom urodzonym w Czarnowcu, w XXI wieku wspomnieć o kilku ważnych kartach podczas wznoszenia murów szkoły.

Swoją rękę do wzniesienia szkoły tysiąclatki przyłożył również mieszkaniec

Czarnowca!

Historia

Szkolnictwo w gminie Rzekuń, w okresie międzywojennym



1915 r. zabudowania w Rzekuniu, foto z tablicy FB Remigiusza Makowieckiego

W sierpniu 1915 roku Rosjanie opuścili gminę Rzekuń i wycofali się na wschód. Na ich miejsce wkroczyło wojsko niemieckie. W początkowym okresie nowy okupant, tym razem niemiecki niezbyt chętnie szedł na ustępstwa w sprawach swobód narodowych Polaków. Z czasem jednak, gdy rosły jego trudności militarne, wówczas Niemcy mieli ważniejsze sprawy niż kwestia polskiego szkolnictwa. Poza tym chcieli jak najwięcej zaangażować Polaków do walki z Rosjanami. W takiej sytuacji musieli iść na ustępstwa w kwestii narodowej. Polacy więc zaczęli samodzielnie zakładać polskie szkoły i stawiać okupanta wobec faktów dokonanych. Wznowiła działalność Polska Macierz Szkolna, która główny wysiłek skupiła na przygotowaniu nauczycieli do polskiej szkoły. Duże ułatwienie w rozwoju polskiego szkolnictwa

przyniosło ogłoszenie Aktu 5 listopada 1916 roku. Już 30 stycznia 1917 roku został powołany Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który dał dodatkowy impuls do rozwoju polskiego szkolnictwa. Ludność gminy Rzekuń liczyła w tym czasie 3737 mieszkańców. Na terenie gminy funkcjonowało wówczas trzy szkoły publiczne: w Rzekuniu, Borawem i na Stacji Kaczyny oraz pięć szkół prywatnych, utrzymywanych przez rodziców dzieci uczęszczających na zajęcia lekcyjne. W szkołach tych pracowało 8 nauczycieli i były to szkoły o jednym nauczycielu, tzw. jednoklasówki. W szkołach publicznych uczyło się 156 uczniów, w tym 60 dziewcząt, a w szkołach prywatnych uczyło się 219 uczniów, w tym 105 dziewcząt. Ogółem w gminie pobierało naukę 375 uczniów, co przypadało 100 uczniów na 1000 mieszkańców. W skali kraju oświata w Rzekuniu była zapóźniona. Do szkół w gminie Rzekuń uczęszczało 372 dzieci wyznania rzymsko-katolickiego, dwoje prawosławnego i jedno dziecko wyznania żydowskiego.



78. Uczniowie szkoły w Rzekuniu, w roku szkolnym 1916-1917 z nauczycielką L. Kowalską.

Skan: Monografia Gminy Rzekuń

Szkoła Powszechna w Rzekuniu

W czasie wojny w Publicznej Szkole Powszechnej w Rzekuniu uczyła dzieci

L. Kowalska. Była to szkoła jednoklasowa (o jednym nauczycielu). Po odzyskaniu niepodległości w oparciu o dekret o obowiązku szkolnym z dnia 7 lutego 1919 roku inspektorat okręgowy w Ostrołęce przystąpił do opracowania sieci szkolnej. Zaczynał się nowy etap polskiej oświaty ludowej, tworzący podstawy obowiązkowej powszechnej szkoły. Przy opracowywaniu nowej sieci szkolnej brano pod uwagę zastępujące sprawy: posiadanie lokalu na szkołę i mieszkania dla nauczyciela, dobre drogi dojazdowe z pozostałych miejscowości do szkoły, nie przekraczające 3 do 4 kilometrów od siedziby szkoły. W wyniku tych zmian na terenie gminy Rzekuń zaczęło funkcjonować 9 szkół, w których uczyło 17 nauczycieli. Najwięcej nauczycieli przyjechało z Warszawy, ale byli też nauczyciele z Galicji. Byli to ludzie wychowani na patriotycznej literaturze niepodległościowej + duchu miłości do Ojczyzny, a swoją pracę traktowali jak służbę, by zmniejszyć zaniedbania oświatowe polskiej wsi. Wszystkie szkoły miały charakter publiczny, szkoły prywatne przestały już funkcjonować. Tylko dwie szkoły w gminie miały swoje budynki, pozostałe mieściły się w lokalach wynajętych.



1941 r. Rzekuń. Fot: Fotopolska-Eu

Szkoła Podstawowa w Rzekuniu w dalszym ciągu była zlokalizowana w prywatnym budynku zbudowanym przez Adama Mierzejewskiego. Po spaleniu budynku w 1933 roku szkoła została przeniesiona do murowanego, piętrowego budynku Wacława Jakackiego. W Publicznej Szkole Powszechnej w Rzekuniu nauczyciele zmieniali się dość często. Pracowali: L. Kowalska, Janina Komorowska, Maria Cholewicka, po wyjściu za mąż Herbaczewska. Maria Mikicińska, Apolonia Dolińska i kierownik szkoły Henryk Rogowski z małżonką Marią. Mąż Apolonii, Michał Doliński był nauczycielem-instruktorem w szkole zawodowej w Ostrołęce, ale mieszkali w Rzekuniu. Tu zamontował urządzenie (wiatraczek), wytwarzające prąd elektryczny, wykorzystywany do oświetlenia mieszkania. Na owe czasy była to wielka rewelacja techniczna.

Po wydzieleniu placu szkolnego w wyniku przeprowadzonej w 1938 r. komasacji wsi w Rzekuniu, kierownik szkoły Henryk Rogowski wspólnie z rodzicami przystąpił do budowy budynku szkolnego. W budowie szkoły mieli dopomóc marynarze z Gdyni, którzy w ten sposób chcieli uczcić pamięć swoich kolegów marynarzy, poległych w wojnie bolszewickiej w 1920 roku i spoczywających we wspólnej mogile na cmentarzu w Rzekuniu. W celu ułatwienia dowozu materiałów budowlanych na plac szkolny została wybrukowana ulica. Zwieziono odpowiednią ilość kamieni polnych, potrzebnych do budowy fundamentów, ale dalsze prace zostały przerwane przez wybuch wojny w 1939 roku. Po wkroczeniu Niemców przygotowane materiały budowlane zostały wykorzystane do innych celów. Kierownik szkoły rzekuńskiej Henryk Rogowski został zabity przez Niemców w 1944 roku.

Szkoła Podstawowa w Rzekuniu



1957 r. - szkoła „u Jakackich”, nauczyciel Henryk Bobiński z uczniami klasy V. Foto ze zbiorów Anny Nosek.

Jeszcze w czasie działań wojennych, ale już na wolnych terenach gminy trzy nauczycielki: Maria Herbaczewska, Janina Kaliszek i Eugenia Olszewska przystąpiły do zorganizowania szkoły w Rzekuniu. Została ona uruchomiona 15 lutego 1945 roku w prywatnym budynku Wacława Jakackiego. W niedługim czasie przybył do Rzekunia Jan Ogonowski, który został pierwszym kierownikiem szkoły. Do szkoły uczęszczały dzieci ze wsi: Rzekuń, Ławy, **Czarnowiec** i Susk Nowy. Zgłosiło się 161. uczniów z klas I - V. W 1948 roku kierownikiem szkoły został Wiktor Przybyłowski. Do szkoły w Rzekuniu dołączyły dzieci ze wsi Daniszewo.

W 1949/1950, został zorganizowany dla ludności wsi Rzekuń kurs dla analfabetów[1], a następnie dla mieszkańców Ław i **Czarnowca**.

W 1950 roku zmarł w wieku 47 lat kierownik szkoły Wiktor Przybyłowski, a na jego miejsce na stanowisko kierownika szkoły została powołana Zdzisława Piasecka. W 1953 roku funkcję kierownika szkoły objął Józef Michalak.

Kierownictwo szkoły i Komitetu Rodzicielskiego rozpoczęło starania aby w czynie społecznym wybudować budynek szkolny. W myśl obowiązujących

przepisów, przy tego rodzaju budowie szkół potrzebny był wkład społeczeństwa w kości 30% kosztów budowy. Zorganizowano wiele imprez dochodowych w loterii fantowych, zabaw tanecznych i powoli gromadzono środki finansowe.

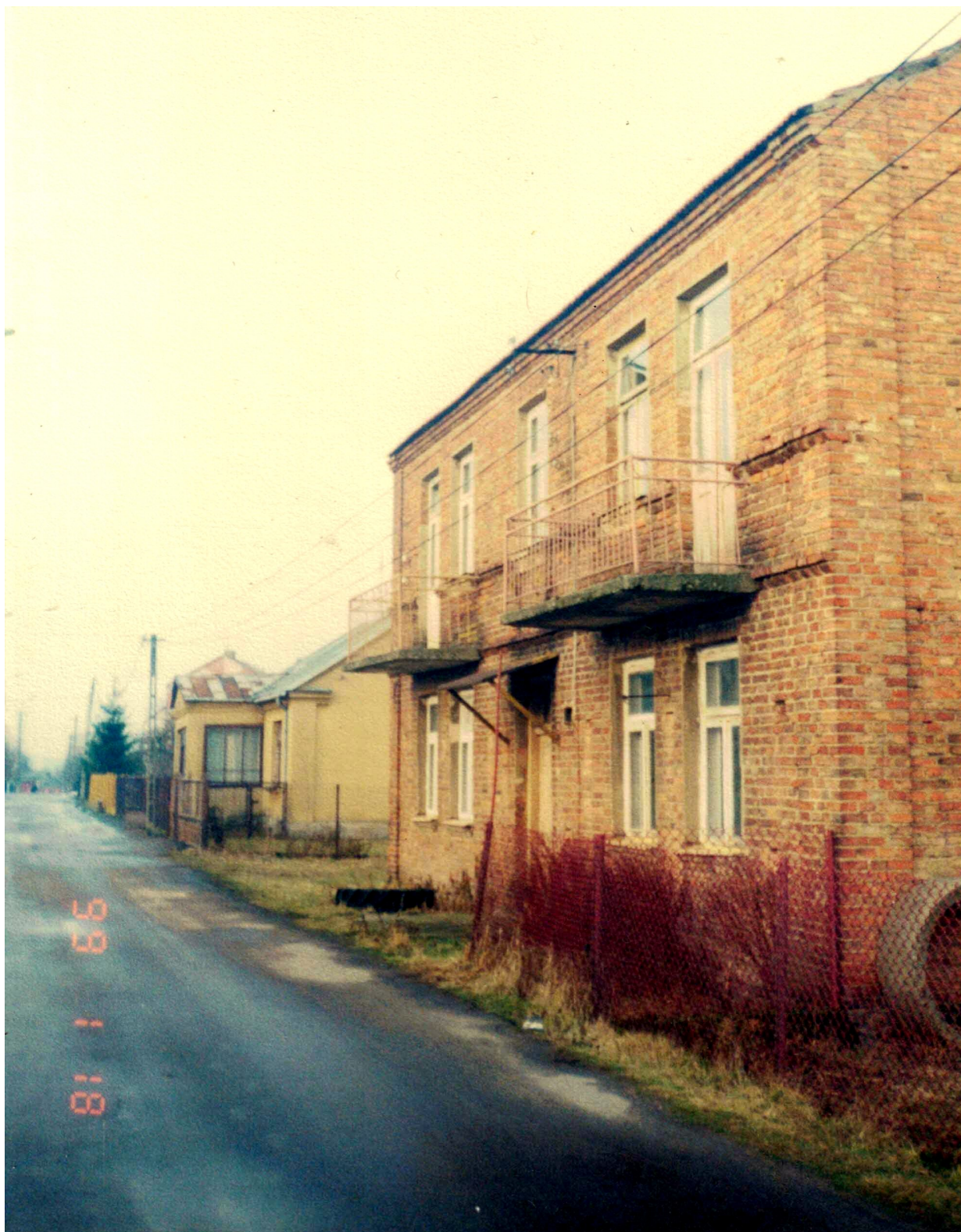
[1] - taką szkołę dla analfabetów prowadził również w Czarnowcu Sołtys Julian Borkowski.

Skromny, ale bardzo ważny podpis pod uchwałą GRN, Sołtysa Gierłowskiego z Czarnowca

Dnia 24 lutego 1955 r. na plenarnym posiedzeniu Gminnej Rady Narodowej w Rzekuniu kierownik szkoły pan Józef Michalak wystąpił z wnioskiem budowy nowej szkoły, podkreślając ciężkie warunki lokalowe. Wniosek został przyjęty przez G.R.N. Wniosek odpowiednio umotywowano i wysłano do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrołęce - tekst uchwały poniżej:



Stanisław Gierłowski (21.01.1908 -24.04.1978) - Sołtys Czarnowca, Przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Rzekuniu. Foto z kolekcji Marka Karczewskiego.



*W tym budynku „u Jakackich” mieściła się szkoła do 1959 r., obecnie ul. Bema. Foto z 1999 r., z kolekcji Anny Nosek.
W 2023 r. budynek został zburzony.*

W 1955 roku Gromadzka Rada Narodowa podjęła ważną uchwałę w sprawie budowy obiektu dla Szkoły Podstawowej w Rzekuniu.

Oto ona: **Uchwała nr III (2) 55:**

„Gromadzka Rada Narodowa w Rzekuniu na sesji swej 24 II 55 r. postanawia wystąpić z wnioskiem do Powiatowej Rady Narodowej w Ostrołęce o wstawienie do planu budowy Szkoły Podstawowej w Rzekuniu.

Uzasadnienie. Gromadzka Rada Narodowa, Komitet Rodzicielski, jak i całe społeczeństwo zdają sobie sprawę z trudności lokalowych, jakie ma Szkoła Podstawowa w Rzekuniu. Mieści się ona w dwóch prywatnych budynkach, (które) nie są dostosowane do celów wychowania i nauczania dziatwy szkolnej. Sale są małe, klatka schodowa czarna, schody strome zagrażające dzieciom, brak szatni, korytarza, sali gimnastycznej, pomieszczeń na pomoce naukowe, kancelarii. Nie ma nawet kawałka boiska przed budynkiem, na którym dzieci mogłyby zabawić się w czasie przerwy. Społeczeństwo tutejsze pragnie przyjść z pomocą szkole w jej trudnych warunkach i postanowiło wyteńczyć swe siły, aby zbudować piękny, dostosowany całkowicie do obecnych wymogów budynek szkolny, który by przyciągał dzieci swymi jasnymi, estetycznymi, ogrzanyymi .salami. Komitet Rodzicielski doszedł do wniosku, że czas już najwyższy, by rozpocząć dzieło budowy szkoły. W miesiącach styczniu i lutym b.r. zorganizowane zostały dwie imprezy dochodowe, które dały przeszło 3 tysiące złotych czystego dochodu na cele rozpoczęcia budowy. W planie Komitetu Rodzicielskiego są przewidziane dalsze imprezy dochodowe, jak przedstawienie, loteria fantowa, majówka i inne w celu zebrania jak najwięcej gotówki. Całe społeczeństwo tutejsze popiera poczynania Komitetu Rodzicielskiego. W najbliższym czasie będzie przeprowadzona zbiórka kamienia na budowę fundamentów. Społeczeństwo jest gotowe opodatkować się na rzecz budowy szkoły oraz dać robociznę. Mając na uwadze piękną inicjatywę tut. społeczeństwa w jego imieniu ośmielamy się prosić Prezydium Powiatowej Rady Narodowej o przyjęcie z pomocą i wstawienie budowy szkoły w Rzekuniu do swoich planów inwestycyjnych.

Niżej pieczęć i podpis

Gierłowski Stanisław

Ofiarność i zapał społeczeństwa gminy Rzekuń oraz jego gotowość do wszelkich działań, by zdobywać środki finansowe na budowę szkoły

spowodowały, że w późniejszym terminie została ujęta w planie budowy tysięcy szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego.

W styczniu 1956 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrołęce zaplanowało budowę szkoły w Rzekuniu w Pięciolatce 1956-1960.

W tym roku szkolnym rodzice opodatkowali się po 50 zł na zakup kamienia pod budowę szkoły. W miesiącach: maj, czerwiec i lipiec zwieziono 48 m³ kamienia.



1957 r. - szkoła „u Jakackich” kl. V. Foto z kolekcji Anny Nosek.



1959 r. szkoła „u Jakackich” nauczycielka Janina Michalak_Pierwszy z

prawej Tadeusz Kowalczyk. Foto z kolekcji Anny Nosek.

W październiku 1958 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej poinformowało, że budowa nowej szkoły wyszła z planu inwestycyjnego na rok 1959, z powodu braku gotówki. Mimo niepowodzeń Komitet Rodzicielski nie zaprzestał działać. Delegacje K.R. wyjeżdżały interweniować do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego i do Ministerstwa Oświaty. W niedługim czasie sprawa budowy szkoły w Rzekuniu wzięła zupełnie inny obrót. W związku z hasłem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej „1000 szkół pomników na 1000-lecie istnienia Państwa Polskiego” w dniu 28. lutego 1959 r. nadany został komunikat Polskiego Radia, a w dniu 2. marca 1959 r. ukazał się komunikat w Trybunie Ludu (gazecie, M.K.) o budowie Szkoły Pomnika 1000-lecia w Rzekuniu.

Jeszcze przed przeprowadzką do nowego budynku w skład Rady Pedagogicznej w 1957 r. wchodził: Józef Michalak - kierownik szkoły i nauczyciele: Michalak Janina, Kowalczyk Irena, **Stepnowska Krystyna (z Czarnowca, M.K.)**, Bobiński Henryk i ks. Truskolaski Marian.



1959 r. trwa wznoszenie budynków szkoły. Foto z kolekcji Anny Nosek.

15 lipca 1959 roku odbyło się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę szkoły.

Został sporządzony specjalny Akt i został, odczytany przy licznie zgromadzonej społeczności Rzekunia i okolic.

*„Realizując hasło (...) na <1000-lecie istnienia Państwa Polskiego 1000 szkół w czynie społecznym> z inicjatywy Społecznego Komitetu Budowy Szkoły Tysiąclecia przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przy poparciu **społeczeństwa wsi Rzekuń, Czarnowiec, Ławy, Daniszewo, część Suska Starego** oraz społeczeństwa całego powiatu ostrołęckiego, biorąc udział w gromadzeniu Społecznego Funduszu Budowy Szkół w dniu 15 lipca 1959 roku kosztem 2 939 000 złotych rozpoczyna się budowę pierwszej Szkoły Pomnika Tysiąclecia imienia generała Józefa Bema w Rzekuniu...*

28. sierpnia 1960 roku następuje uroczyste otwarcie szkoły!





28.08.1960 r. Otwarcie szkoły i nadanie imienia. Foto: skan z Monografii Gminy Rzekuń, strona [www.SP w Rzekuniu](http://www.SP.w.Rzekuniu) (dostęp 20.05.2025 r.).

W części oficjalnej odbyły się przemówienia oraz odczytanie Aktu Przekazania Szkoły Pomnika 1000-lecia im. gen. Józefa Bema w Rzekuniu.

Treść aktu:

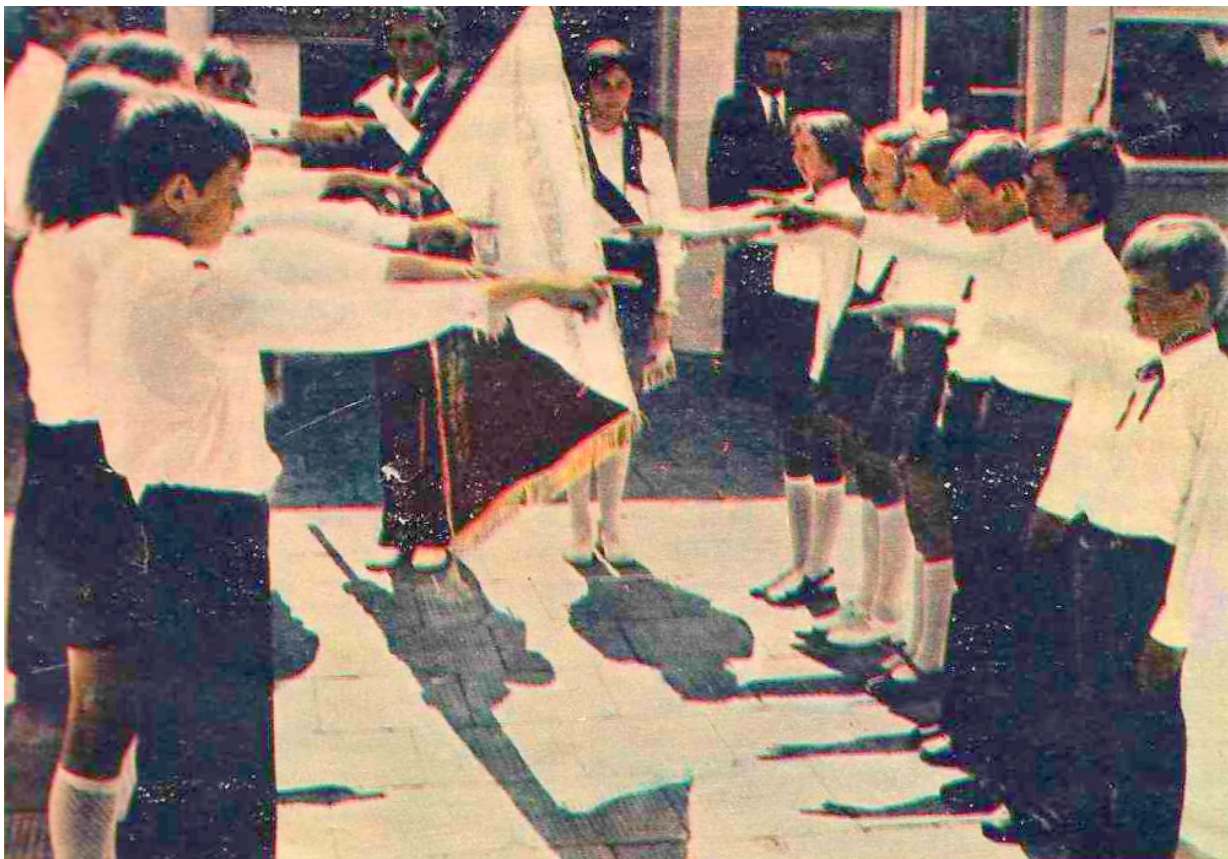
„Społeczny Komitet Budowy Szkoły w dniu 28. sierpnia 1960 r. uroczyście przekazuje do użytku nowo wybudowaną, kompletnie wyposażoną szkołę podstawową oraz salę świetlicową i bibliotekę przeznaczoną dla mieszkańców Rzekunia. Obiekt ten jest Pomnikiem Tysiąclecia, wzniesionym w odpowiedzi na apel PZPR. Szkole nadaje się imię generała Józefa Bema, gorącego patrioty i bohaterskiego dowódcy...”



1960 r. Uroczystość otwarcia szkoły tysiąclatki. Foto z kolekcji Anny Nosek.



1962 r. - klasy VI i VII przed wejściem z nauczycielką Krystyną Stepnowską z Czarnowca. Foto z kolekcji Anny Nosek.



1975 r. uroczystość przekazania Sztandaru. Foto z [www szkoły](http://www.szkoły) (dostęp 20.05.2025 r.)

SZTANDAR DLA ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ

24 maja 1975 r. Zbiorcza Szkoła Gminna w Rzekuniu otrzymała sztandar, ufundowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Uroczystość przekazania sztandaru zgromadziła młodzież szkolną, mieszkańców Rzekunia i okolicznych wiosek.

Młodzież szkoły serdecznie wita licznie przybyłych gości z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Akt przekazania Szkole Sztandaru odczytuje płk. Jerzy Szlendak.

"Obiekt ten jest Pomnikiem Tysiąclecia wzniesionym (...) z dobrowolnych składek pracowników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Społecznego Funduszu Budowy Szkół Tysiąclecia."



1975 r. - uroczystość przekazania Sztandaru. Foto z kolekcji Anny Nosek.



1975 r. - uroczystość przekazania Sztandaru. Foto z kolekcji Anny Nosek.

Historia Szkoły nie ma końca i początku



Wejście do budynku, widok obecny (2025 r.). Foto z tablicy FB Szkoły Podstawowej w Rzekuniu.

Historia Szkoły Podstawowej w Rzekuniu ma oczywiście swój początek i nie może mieć końca. Dyrekcja, grono pedagogiczne, uczniowie, absolwenci, byli pracownicy, dyrektorzy i członkowie Rad Rodziców - Komitetów Rodzicielskich poświęcili w jej murach wiele dni, miesięcy, lat.

Nawet tacy absolwenci jak ja, który nigdy (w czasach szkolnych) nie cierpiał historii, bo na pewno uczono nas nie tego co powinniśmy wiedzieć; np. o ZSRR, o zbrodniczym CCPP, o kacapach i odwiecznych wrogach Polski i Polaków - ruskiej dziczy, która okupowała nasz kraj od wieków...

Dziś czytając o historii (również mojej, uczęszczałem do niej w latach 1977-1980) szkoły brakuje mi trochę serca w przygotowaniu tak ważnych wątków z przeszłości placówki.

Gdy czyta się krótkie streszczenie o dziejach szkoły na stronie www to chciałoby się powiedzieć - prosimy o więcej!

Indeks historyczny kończy się na 2009 roku, a przecież w kolejnych latach szkoła rozkwitła, rozbudowała się, uczniowie zdobyli zaszczytne tytuły, a byli

dyrektorzy szczytają się, że mogli tu pracować. Pamiętamy, że w latach 1999-2019 w tym samym budynku oddanym do użytku w 1960 r. funkcjonowało Gimnazjum, a szkoła została zmodernizowana i rozbudowana. Gdyby dyrekcja przychyliła się do zainicjowania odkrycia na nowo historii placówki to powstałaby zapewne piękna publikacja - może już na kolejną rocznicę/jubileusz?

Można w tych, wszelakich (jeszcze nieistniejących) indeksach przytoczyć, kto i kiedy był kierownikiem, dyrektorem. Jakie, w którym roku sukcesy odnosiły szkolne chóry, drużyny sportowe, nauczyciele itp.

W okresie 1918-2025 tak dużo się wydarzyło w budynku Szkoły Podstawowej imienia gen. Józefa Bema...

Może w swoim wpisie za dużo się rozmarzyłem, bo zdaję sobie również sprawę, że przytaczanie i wygrzebywanie wielu historycznych kart z naszej jeszcze zapamiętanej przeszłości nie jest łatwe i pochłania setki godzin mrowczej pracy.

Ale może komuś by się chciało czy zachciało i taką historię Szkoły Podstawowej w Rzekuniu by na nowo opracował?

Możliwe, że taka już jest ale wcześniej się tym nie interesowałem.

A może niezmordowana Pani Anna Nosek? Setki jak nie tysiące absolwentów zapewne z chęcią wzięłoby pozycję o historii swojej szkoły do domowej biblioteczki.

Dzięki nieocenionej pracy Pana Jerzego Dziewirskiego - byłego dyrektora szkoły w Rzekuniu, w Jego „Monografii Gminy Rzekuń” można wyszukać wiele informacji o placówce.

To dzięki Jego pracy, dziś przytoczone teksty w powyższym artykule są w zdecydowanej większości Jego autorstwa - „Monografia gminy Rzekuń”.



Jerzy Dziewirski - Dyrektor i autor Monografii Gminy Rzekuń.

Jerzy Dziewirski urodził się w 1931 r. w Ostrołęce, w rodzinie wojskowej (ojciec służył zawodowo w 5 Pułku Ułanów Zaslawskich). Jest absolwentem Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Po ukończeniu studiów pracował w Liceum Ogólnokształcącym w Sobolewie, potem w Liceum Pedagogicznym w Ostrołęce i w Zespole Szkół Zawodowych nr 3, w Ostrołęce. Po utworzeniu województwa ostrołęckiego pracował w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ostrołęce. Następnie był dyrektorem Szkoły Podstawowej w Rzekuniu, ostatnia praca to Zespół Kolegiów Nauczycielskich w Ostrołęce. Jest autorem licznych szkiców i artykułów publicystycznych publikowanych w prasie, oraz w wydawnictwach zbiorowych "Powstanie Styczniowe w Puszczy Zielonej", „Mieszkańcy województwa ostrołęckiego na regularnych frontach drugiej wojny Światowej”, „Funkcjonowanie tradycji niepodległościowych z okresu powstań narodowych”, "Powstanie kościuszkowskie w symbolach kultury regionu"). Jest współautorem

książki „5 Pułk Ułanów Zasławskich i autorem książek: „General Ludwik Kicki bohater nie tylko Ostrołęki”, „Rzekuń i okolice”, „Mała Troszyńska Ojczyzna”, „Goworowo i okolice” oraz „Olszewo-Borki Monografia Gminy”, „Bitwa pod Ostrołęką 26 maja 1831 roku”. W 2009 r. otrzymał doroczną nagrodę starosty ostrołęckiego za szczególne osiągnięcia w upowszechnianiu i ochronie kultury regionalnej.

Na powyższym obrazku z dyrektorem Dziewirskim czytamy jakże aktualne przesłanie (także w 2025 r.):

**POLSKO
BĄDŹ NAM DOMEM, DRZWI OTWÓRZ
SZEROKO
NASZĄ MŁODOŚĆ JAK DAR PRZYJMIJ
SZCZODRY
JEDNO NIEBO MAMY NA GŁOWĄ
TWOJEJ BIELI, CZERWIENI TWEJ GODNI**

Kilka ważnych dat z życia szkoły



1999.01.18 - budynek szkoły, widok od ul. Szkolnej. Foto z kolekcji Anny Nosek.

(indeks skopiowany ze szkolnej strony www)

1939 r. - wybuch II Wojny Światowej uniemożliwia planowaną budowę szkoły

1945 r. - powstaje szkoła w kamienicy Wacława Jakackiego

1956 r. - planowana budowa szkoły w pięcioletce 1956-1960 r.

1960 r. - uroczyste otwarcie szkoły „Pomnika 1000 - lecia na 1000 - lecie istnienia Państwa Polskiego”. Nadanie imienia szkole

1975 r. - Zbiorcza Szkoła Gminna otrzymuje sztandar ufundowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

1977 r. - funkcje patronackie nad szkołą przejmuje Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Ostrołęce

1987 r. - została wydana pierwsza szkolna gazetka

1989 r. - Inspektor Oświaty i Wychowania Aniela Smugorzewska otrzymuje Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, a Ewa Jaroń Złoty Krzyż Zasługi, nadany przez Prezydenta Polski

1998 r. - pierwsze w dziejach szkoły prawdziwie demokratyczne wybory do Rady Samorządu Uczniowskiego

1999 r. - przeprowadzamy się do nowego budynku szkoły (nowy budynek przy ul. Nowej, M.K.)

2001 r. - spotkanie przedstawicieli różnych typów samorządów

2009 r. - uroczyste otwarcie hali sportowej oraz przekazanie nowego



Dziś na stronie fejsbukowej Szkoły Podstawowej w Rzekuniu znajdujemy zaproszenie na uroczystości



Skan z informacją, z tablicy FB Szkoły - dostęp 20.05.2025 r.

20.05.2025 r.

„Szanowni Państwo,

Z okazji **107** rocznicy powstania szkoły, **65** rocznicy utworzenia/pobudowania szkoły „Tysiąclatki” oraz **50** rocznicy nadania imienia[2] naszej szkole, pragniemy uczcić to wyjątkowe wydarzenie w sposób szczególny, który podkreśli nasze wspólne wspomnienia, wdzięczność i więź, jaka łączy nas ze szkołą.

Serdecznie zapraszamy do przesyłania kartek z życzeniami jubileuszowymi.

Wasze kartki zostaną zaprezentowane podczas jubileuszowych obchodów oraz umieszczone na tablicy, stronie facebook i stronie internetowej naszej szkoły.

Kartki prosimy przesyłać na adres:

Szkoła Podstawowa im. gen. Józefa Bema w Rzekuniu, ul. Nowa 7, 07-411 Rzekuń

Termin nadsyłania kartek: **26.05.2025**

Z góry dziękujemy za każde słowo i gest pamięci.

Razem tworzymy historię naszej szkoły!

Z wyrazami szacunku,

Dyrektor szkoły Ewa Borowska - Sawicka”

[2] - prawdopodobnie chodziło o ufundowanie Szteandaru?

I choć nie ma tu żadnej konkretnej daty, kiedy i gdzie mają się odbyć uroczystości, to warto przytoczyć zaproszenie Pani Dyrektor, bo zapewne nie wszyscy absolwenci korzystają z fejsbuka, a możliwe, że jako sympatycy szkoły chcieliby złożyć życzenia Szkole kolejnych stu lat.

Zachęcam mieszkańców Czarnowca do składania życzeń Szkole Podstawowej w Rzekuniu z okazji pięknego jubileuszu.

I na koniec ciekawostki technologiczne i rowerowe

W roku szkolnym 1949/1950 szkoła została zradiofonizowana. Komitet Rodzicielski zakupił radioodbiornik firmy „Aga” oraz 3 głośniki.



przykładowy wygląd radia AGA RSZ-F

Dnia 10. listopada 1973 r. uczniowie otrzymali rowery. W szkole odbyło się uroczyste wręczenie.



Skan ze strony www szkoły (dostęp 20.05.2025 r.)

Marek Karczewski

Źródła:

- Rzekuń, Monografia gminy - Jerzy Dziewirski
- strona www.sprzekun.ddv.pl - dostęp 20.05.2025 r.
- tablica FB Remigiusz Makowiecki
- tablica FB Szkoły Podstawowej w Rzekuniu
- strona www.fotopolska.eu
- zdjęcia z kolekcji Anny Nosek

edit: 2025.05.23

**Pani Anna Nosek podesała kilka zdjęć
ze zjazdów absolwentów**



2000.06.03 Czarnowiec.pl (AN)

2000.06.03 I zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej w Rzekuniu. Organizatorka Anna Nosek w sukience, w kwiaty. Foto: z kolekcji Anny Nosek.



2000.06.03 Czarnowiec.pl (AN)

2000.06.03 I zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej w Rzekuniu. Organizatorka Anna Nosek w sukience, w kwiaty. W środku, w czarnej sukience siedzi Pani Krystyna Stepnowska z Czarnowca. Foto: z kolekcji Anny Nosek.



2000.06.03 Czarnowiec.pl (AN)

2000.06.03 I zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej w Rzekuniu. Organizatorka Anna Nosek w sukience, w kwiaty. W czarnej sukience siedzi Krystyna Stepnowska z Czarnowca. Foto: z kolekcji Anny Nosek.



Spotkanie Absolwentów Szkoły Podstawowej z Rzekunia z lat różnych...

Czarnowiec.pl (AN)

11 czerwca 2016 r.

2016.06.11 II zjazd absolwentów Szkoły Podstawowej w Rzekuniu. Organizatorka Anna Nosek siedzi druga od lewej z czerwoną teczką. Foto: z kolekcji Anny Nosek.

[ALFABETYCZNY INDEKS DZIAŁU HISTORIA](#)

Czarnowiec i jego mieszkańcy

Category: NEWS

written by Marek | 22 maja 2025



Czarnowiec i jego mieszkańcy

Lokalna legenda wróciła po 35. latach!

Koncert Ilicz i Przyjaciele w Ostrołęce.

To wydarzenie odbyło się oczywiście nie w Czarnowcu ale w Ostrołęce jednak należy na naszych łamach wspomnieć o wielkim wkładzie w sukces tegoż naszego mieszkańca Pana Jacka Pawłowskiego. Jacek jest nie tylko

fanem wsi Czarnowiec (od czasu zamieszkania) ale również dobrej muzyki lat 80-tych dwudziestego wieku.



foto: eOstroleka.pl



foto: eOstroleka.pl



foto: eOstroleka.pl



foto: moja-ostroleka.pl



foto: moja-ostroleka.pl

W tym dniu Pan Jacek - On może się z tym nie zgadzać z powodu swojej skromności, był bardzo ważnym ogniwem odniesionego sukcesu organizacyjnego wspaniałego wydarzenia muzycznego!

Wśród publiczności zauważamy również innych czarnowieckich fanów prezentowanych dziś na ostrołęckiej scenie Ostrołęckiego Centrum Kultury nurtów muzycznych.





foto: eOstroleka.pl

To podobno było coś więcej niż koncert?

Na scenie ostrołęckiego OCK-u wystąpił Ilicz. Jedyne zespól z naszego miasta, który wystąpił na Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Muzycy Ilicza wrócili na scenę w Ostrołęckim Centrum Kultury po 35. latach!

Marek Karczewski: Chciałbym, na samym początku spytać, choć wiedziałem o tym już dużo wcześniej, czy Ty Jacku miałeś coś wspólnego z tym głośnym w naszym mieście wydarzeniem?

Jacek Pawłowski: *Był to niewielki, ale dla mnie bardzo satysfakcjonujący, udział w sferze informacyjnej tego projektu. Najważniejsza oczywiście była sfera artystyczna i to ona stanowiła o wyjątkowości tego przedsięwzięcia. Kto o tej sferze chce dowiedzieć się więcej, niech poobserwuje profil „Ilicz i przyjaciele” na Facebooku. Ale, jako że koncert miał jubileuszowy charakter, trzeba było trochę poukładać informacje o charakterze tego jubileuszu. W grupie osób, którą autoironicznie nazwaliśmy komitetem organizacyjnym, odpowiadałem za przygotowanie drukowanego programu koncertu. Nadaliśmy mu kształt jednodniówki, czyli okolicznościowego czasopisma, wydanego jednorazowo. Moją rolą, już w dniu koncertu, było też przekazywanie publiczności informacji o tym, co dzieje się na scenie, a czasami i poza nią. No i zauważyłem, że w niektórych miejscach scenariusza*

wydarzenia zostały wzięte pod uwagę również moje inspiracje.

MK: Ilicz wystąpił w 1988 roku w koncercie Debiuty na opolskim festiwalu. Czy Ty to pamiętasz? Czy ktoś z twoich przyjaciół Ci o tym opowiedział? A może któryś z członków zespołu to Twój kumpel?

JP: *Pamiętam występ Ilicza w Opolu w 1988 roku. Był transmitowany w telewizji. Panowie wykonali utwór „Valerie”. To taki kawałek, który – jak raz się go wysłucha, to już zostaje w świadomości słuchacza na zawsze. Wtedy nie znałem nikogo z Ilicza. Potem jakoś te znajomości się ponawiały. Znałem więc trzech muzyków z zespołu. Teraz znam wszystkich.*

MK: To było ukoronowanie (występ w Opolu) krótkiej acz błyskotliwej kariery zespołu Ilicz, który był reprezentantem niezwykle wówczas popularnego nurtu „zimnej fali”. Zespół Ilicz występował wówczas w składzie: Robert Pawlak – wokół, gitara, Grzegorz Ówintal – gitara basowa, Andrzej Groda – klawisze, Robert Mierzejewski – perkusja. Czy dziś wszyscy członkowie zespołu pojawili się na scenie?

JP: *Wszyscy członkowie zespołu pojawili się na scenie. Założyciel i lider Ilicza Robert Pawlak – jako gość honorowy. Pozostali członkowie zespołu uzupełnili skład o młodą generację artystów. Ze sceny zaśpiewał więc Tomasz Pawlak i gościnnie Karol Kruczek. Na gitarze zagrał Przemysław Zera. To połączenie pokoleń dało – jak sądzę – bardzo wartościowy efekt artystyczny.*

MK: Koncert Ilicz i Przyjaciele to było muzyczne wydarzenie roku w Ostrołęce. Takie są przynajmniej opinie środowiska. Czy uważasz, że takie (możliwe, że spontanicznie) zorganizowane wydarzenia są potrzebne?

JP: *Uważam, że każde wydarzenie biorące się z tego, że ktoś ma coś odkrywczego do powiedzenia o świecie – czy to w formie artystycznej, naukowej, czy publicystycznej – jest warte tego, żeby się odbyło. O każdym czasie i w każdym miejscu. Nie zawsze musi być to wielkie przedsięwzięcie. Z takich odkrywczych rzeczy, o bardziej kameralnej atmosferze, które mnie zaskoczyły w tym roku w Ostrołęce, to spotkanie z prof. Grzegorzem Zieziulą w miejskiej bibliotece i spacer historyczny po Ostrołęce. Mało kto wie, że pochodzący z Ostrołęki naukowiec, będący uosobieniem skromności, na swojej drodze naukowej odkrył na przykład dzieło Moniuszki, o którym badacze nie mieli do tej pory pojęcia. Fakt ten został przywołany na spotkaniu, które było poświęcone zupełnie innej tematyce, ale robi wrażenie,*

nieprawdaż? Na tym spotkaniu byłem. Na spacerach nie miałem okazji, ale dobry człowiek z Ostrołęki podrzucił mi książkę, dzięki której poznałem wiele nieznanych mi wcześniej miejskich historii.

MK: Kogo jeszcze gościła ostrołęcka scena w tym dniu?

JP: *Długo by opowiadać... Więc w telegraficznym, skrócie. Pierwsza część koncertu to blok polskich przebojów z lat 80., brawurowo wykonanych przez ostrołęckich artystów. Potem: były muzyk Republiki Leszek Biolik oraz jego zespół i najważniejsze utwory Republiki i Obywatela GC. Następnie Variete – zespół, który nie da się zasufladkować w jednym gatunku muzycznym, wciąż ewoluujący, wciąż poszukujący, którego album „Dziki książę” został nominowany do Fryderyka 2022. I na finał koncert Ilicza, przeplatany rozmowami z ważnymi dla zespołu osobami.*

Wiemy, że nie tylko prowadzący i publiczność czarnowiecka brała udział w wydarzeniu ale również na scenie występowała mieszkanka Czarnowca Monika Batogowska.



foto: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk)

MK: Postanowiłem zadać Tobie te pytania, bo tak jak już wcześniej wspominałem – wiedziałem o Twoim zaangażowaniu w to wielkie przedsięwzięcie. Cieszy mnie niezmiernie jako sołtysa, że po raz kolejny

wielkie wydarzenia w okolicy organizują lub współorganizują mieszkańcy Czarnowca. Jaka była Twoja rola przed koncertem i podczas wielogodzinnych występów w sobotę wielu kapel?

JP: *Muzycy zapraszali mnie na próby, z czego skrzętnie korzystałem. Dzięki temu łatwiej mi było dostosować sferę informacyjną do sfery artystycznej.*

MK: Po dostępnych w sieci zdjęciach widzimy, że coś mówiłeś na scenie, przeprowadzałeś wywiady. Jaką miałeś funkcję lub rolę w tym dniu? Z kim i o czym rozmawiałeś?

JP: *Koncert Ilicza miał charakter benefisu, czyli wydarzenia artystycznego zawierającego elementy uczczenia jubileuszu. Bloki utworów muzycznych były przeplatane rozmowami - z założycielem i liderem Ilicza Robertem Pawlakiem, pierwszym instruktorem Tadeuszem Kowalewskim i klasykiem nurtu muzycznego nazywanego zimną falą - Grzegorzem Kaźmierczakiem, liderem Variete.*



foto: eOstroleka.pl

MK: Czytając opinie i komentarze w sieci odnoszę wrażenie, że publiczność jest zachwycona a sala w tym dniu pękała w szwach. Podobno tylko zabrakło kawy? Czy ktoś zabronił pić kawę?

JP: *Była kawa - w bufecie nazwanym okolicznościowo „Jedź i licz” i na pewno jej nie zabrakło. Wiem to, choć sfera gastro nie należała do moich*

zadań. Anonimowymi komentarzami nie zwracam sobie głowy. Krytyczne opinie przyjmuję z uwagą, czasami nawet z pokorą, gdy wiem kto je wygłasza.

MK: Czy otrzymałeś pamiątkową statuetkę wykonaną przez Wiolettę Domurad-Pragacz? Pochwalisz się nią?

JP: *Otrzymałem pamiątkową statuetkę jako wyraz uznania dla społecznego zaangażowania w to przedsięwzięcie. Uroczą jest.*



Statuetka Jacka

MK: Komu chciałbyś podziękować, za to że znalazłeś się w składzie zespołu organizacyjnego?

JP: *Chcę podziękować wszystkim, co wspinałomyślnie przeszli do porządku dziennego nad moimi potknięciami tego wieczoru, które też się zdarzyły.*

Dziękuję Jacku, że poświęciłeś parę chwil na obszerne odpowiedzi.

Wielkie gratulacje za udaną imprezę, która otrzymała najlepsze recenzje wśród uczestników i krytyków!

Koncert Ilicz i Przyjaciele odbył się w Ostrołęce, w sobotę 18 listopada 2023 r.

W materiale użyto obrazów autorstwa: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk), Jacek Pawłowski, eOstroleka.pl, moja-ostroleka.pl

MK

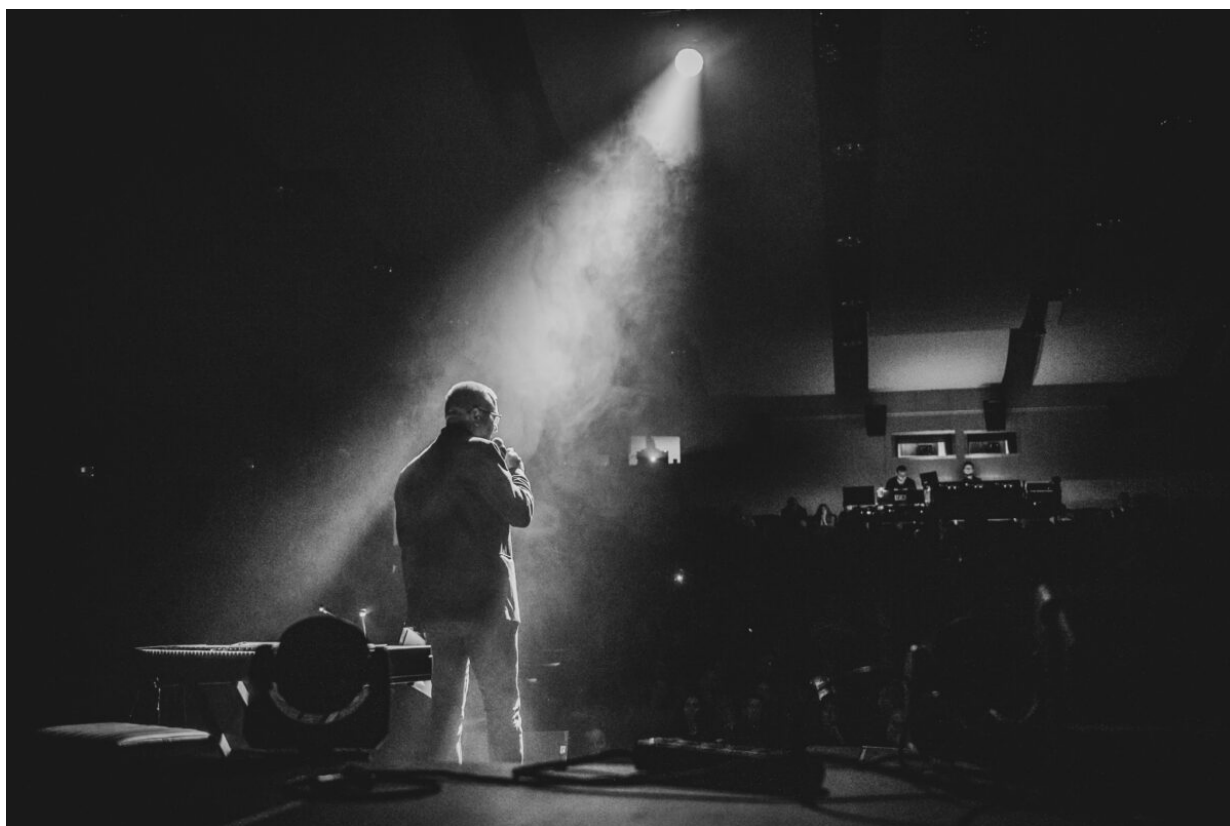










foto: Krupek Paweł Krupka (Krupek FotoPstryk)

Na sam koniec dorzucam ciekawą grafikę, którą zapraszali i dziękowali członkowie Ilicza.

O B W I E S Z C Z E N I E

OBYWATELKI I OBYWATELE

**Chcemy oficjalnie zakomunikować
że mamy w Ostrołęce**

NAJLEPSZĄ PUBLICZNOŚĆ

Której my dzisiaj bijemy brawo



ILICZ I PRZYJACIELE



BLACIS & POKOJNY SAKTIBEL II
WYSTĘP W RAMACH FESTIWALU

35 lat

★ ILICZ

★ VARIÉTÉ

ILICS!

★ LESZEK BIOLIK (EX REPUBLIKA)

★ OSTROŁĘCKA SCENA MUZYCZNA

OSTROŁĘKA ★ SCENA OCK ★ 18 XI 2023



35
lat

ILICSI!



O B W I E S Z C Z E N I E

Podaje się do publicznej wiadomości,
że w dniu 18 listopada 2023 roku (sobota), o godz. 17⁰⁰
w sali widowiskowej Ostrołęckiego Centrum Kultury,
ul. Inwalidów Wojennych 23, odbędzie się

KONCERT

ILICZ I PRZYJACIELE

na którym wystąpią:



ILICZ

zespół zimnofalowy z Ostrołęki. Największe sukcesy: "Złota Dziesiątka" OMPP we Wrocławiu w 1988 r.; udział w koncercie Debiutów Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu w 1988 r. W dniu koncertu Ilicz wystąpi znowu razem po raz pierwszy od 35 lat.

Przeczytałem raz na murze wisiał plakat
Jak dziwne rzeczy w świecie dzieją się
Dezertier



VARIÉTÉ

zespół, co nie tylko przestawia kamienie.

35
lat
ILICZ!



LESZEK BIOLIK (EX REPUBLIKA)

i jego zespół przypomną o czym grała
i śpiewała Republika.



WOKALIŚCI I MUZYCY KLUBU OCZKO

oraz ostrołęckiej sceny muzycznej zaprezentują wiązanekę przebojów lat 80. XX wieku.



Bilety sprzedaje kasa Ostrołęckiego Centrum Kultury. Ostrzega się P.T. Publiczność, że liczba biletów jest ograniczona. Jeżeli ktoś uda się po bilet za późno, po dotarciu do kasy reklamacji nie uwzględnia się.

* Publiczność uprasza się o zarezerwowanie odpowiedniej ilości czasu. Koncert może potrwać nawet cztery godziny.

W przerwie zostanie uruchomiony punkt żywienia zbiorowego, gdzie będzie można nabyć drogą kupna artykuły spożywcze nieobjęte reglamentacją.

